Wydanie B.

Cena egzemplarza zł 2
Pobieranie wyższej opłat jest nadużyciem

Prenumerata miesięczna wynosi zł 40 + 10 zł za doręczenie zamiejsc. + 3 zł za doręczenie miejscowe

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok II | Telefony Centrali w Bydgoszczy 33-41 i 33-42 (czynne całą dobę) Centrala zamiejscowa 90. Rozmównica publiczna 19-07 Redaktor naczelny 31-60. Sekretariat przyjmuje od 10 do 12 | Sobota, dnia 12 stycznia 1946 r. | Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW". Konto PKO „ZRYW" Nr VI—135. PKO „I.K.P." Nr VI—140 Konto bieżące: Bank Związku Spółek Zarobkowych w Bydgoszczy | Nr 11

Sesja O.N.Z. otwarta

Przemówienie króla Jerzego VI przed otwarciem sesji

Czy zabłyśnie jutrznia lepszego jutra, czy też chmury jeszcze groźniej zawisną nad światem?

LONDYN (dr). W pałacu królewskim odbył się w środę tj. w przeddzień uroczystego otwarcia sesji ONZ uroczysty bankiet, wydany dla kierowników delegacji 51 państw. Obecnych było 90 osób, sami mężczyźni. Sala była specjalnie udekorowana i przybrana kwiatami. Lokaje w złotoczerwonej liberii, na stole złote kandelabry, krzesła przy stołach — pozłacane.

Po raz pierwszy od wielu lat zastawa stołowa była również złota. W następnej sali przygrywała dyskretnie orkiestra. Król wystąpił w mundurze admirała floty brytyjskiej. Po jego prawej stronie zasiadł przedstawiciel Kolumbii, po lewej belgijski min. spraw zagr. Spaak.

Witając gości, król Jerzy zaznaczył, że obrady ONZ będą się odbywały w pobliżu parlamentu brytyjskiego, który jest symbolem prawa i wolności. Wolności nie może być bez praworządności. Cel ten powinien przyświecać delegatom, którzy zjechali się z 4 stron świata.

„Stoimy i stoicie razem z nami u progu ogromnych możliwości. W ciągu najbliższych tygodni rozstrzygnie się, czy w rozpraszających się ciemnościach zabłyśnie jutrznia lepszego jutra czy też chmury jeszcze groźniej zawisną nad światem.

Naród mój brał udział w obu wojnach światowych od początku do końca. W chwilach, kiedy zagrożona była ludzkość, Anglia, choć sama w niebezpieczeństwie, nie opuściła zagrożonej ludzkości tylko stała wiernie u jej boku i zawsze stać będzie. Za zwycięstwo zapłaciliśmy cenę niezmiernie wysoką. Wielka odpowiedziałalność spoczywa na ONZ. Od was zależy stworzenie nowego świata. To jest dzieło doniosłe i szlachetne. ONZ winna zapewnić jednakowe prawa zarówno małym państwom, jak i wielkim.

Jest jasne, że najważniejszym zadaniem jest służba dla wspólnoty narodów. Ona jest główną myślą przewodnią, która powinna natchnąć wszystkich członków ONZ.

Pierwsze posiedzenie

LONDYN (obsł. wł.) W sąsiedztwie gmachu parlamentu angielskiego, w pałacu św. Jakuba w Londynie odbyło się w czwartek, 10 bm. pierwsze posiedzenie ONZ (Organizacji Narodów Zjednoczonych).

Na gmachu powiewają flagi 51 państw, biorących udział w posiedzeniu.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 4 po poł. czasu angielskiego.

Wnętrze sali i delegaci narodów

Delegaci zajęli miejsca już na 15 minut przed otwarciem obrad. Sala obrad nie miała w sobie nic pompatycznego, przeciwnie robiła bardzo miłe wrażenie. Przyczyniła się do tego niemało architektura wnętrza pałacu, który przez długie lata był świątynią metodystów. Z kopuły zwisały 4 starożytne kandelabry. Ponadto wnętrze oświetlało cały szereg reflektorów, rzucających jasne światło na zgromadzonych. Wśród ciemnych garniturów delegatów odznaczał się szczególnie egzotyczny strój 5 delegatów m. in. Arabów w brązowych burnusach i białych zawojach na głowie. Poza podium ze stropu zwisał niebieski aksamit ze złotym godłem ONZ, tj. kulą ziemską, opasaną gałązkami oliwnymi. Delegaci zajęli miejsca w kolejności alfabetycznej swoich krajów, przy czym przed każdą delegacją umieszczona jest tabliczka z nazwą kraju. W ten sposób np. Arabowie zajmują pierwsze miejsce, a Związek Radziecki, tj. USRR obok USA (Stany Zjednoczone).

Przemówienie dra Sulety

Zgromadzenie otworzył dr Eduardo Suleta Angel. Jak już samo nazwisko wskazuje, jest on przedstawicielem Ameryki łacińskiej. Dr Suleta, przewodniczący delegacji Kolumbii, jest przewodniczącym Komisji Przygotowawczej ONZ. Dr Suleta jest prof. uniwersytetu kolumbijskiego i brał udział w konferencji w San Francisco. Ma lat 45 i przewodniczyć będzie obradom sesji do chwili wyboru prezydenta Zgromadzenia.

Dr Suleta w przemówieniu inauguracyjnym podkreślił, że zapewne niejednego zdziwi fakt, że mimo obecności tak znakomitych mężów stanu i przedstawicieli wielkich mocarstw, on — nieznany nikomu jako delegat małego państwa, otwiera pierwszą sesję ONZ. Jest to symbolem, że w ONZ wszystkie narody będą miały równe prawa i równe stanowisko. Wskazując na doniosłość zadań ONZ którym trzeba będzie sprostać, dr Suleta podkreślił, iż oczy całego świata skierowane są dziś na prace zmierzające do utrwalenia pokoju świata.

Attlee: prawo i sprawiedliwość

utrzymane będą — jeśli zajdzie potrzeba — nawet siłą

Skolei głos zabrał premier angielski Attlee, jako gospodarz ONZ w Londynie, witając delegatów. W pierwszych słowach premier podziękował dr Suleta za jego przemówienie wstępne, które było zgodne z nastrojem chwili! Następnie wyraził podziw dla jego pełnej poświęcenia pracy w Komisji Przygotowawczej ONZ i nadzwyczajnej umiejętności w kierowaniu jej obradami. „Wiem, jakie to trudne — mówił Attlee — lecz pomimo namiętnych dyskusji i różnicy zdań dr Suleta swoją wybitną osobistością zawsze doprowadził do pojednania i zgody".

Kolejno premier Attlee nawiązał do słów króla i zaznaczył, że będąc na konferencji w San Francisko, Anglia toczyła zaciętą walkę. Zdajemy sobie sprawę z tego, że ludzkość stoi na przełomie dziejów. Jeśli dojdzie do trzeciej wojny, dorobek ludzkości zostanie zniszczony. Karta Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych uosabia te ideały, dla których tyle ludzi poświęciło swoje życie. Kiedy w 1940 r. Anglia zagrożona była inwazją niemiecką każdy mężczyzna i każda kobieta angielska ożywiona była duchem obrony i poświęcenia. Oręż nasz zwyciężył tylko dzięki tym zbiorowym i wytężonym wysiłkom.

Takiego samego wkładu sił wymaga utrzymanie pokoju. Pesymiści nie wierzą w ONZ, powołując się na rozbicie Ligi Narodów. ONZ ma jednak tę wyższość nad Ligą Narodów, że obecnie zasiadają w niej dwa mocarstwa! Związek Radziecki i Stany Zjednoczone.

Podstawą współżycia jest sprawiedliwość społeczna i uwolnienie ludzkości od groźby wojny. Byliśmy chronieni od kataklizmów wojennych dzięki swojemu położeniu geograficznemu. Odgradzało nas morze i dlatego może więcej aniżeli inne narody rozumiemy że nadszedł świt nowych czasów. Broń nowoczesna, a zwłaszcza bomba atomowa rozwiązała iluzję, że izolacja od reszty świata zapewnia bezpieczeństwo. Witam więc z zadowoleniem myśl stworzenia komisji dla badań nad energią atomową w ramach ONZ.

Dziś świat jest bardziej zjednoczony i owiany myślą pokoju, jak nigdy przed tym. Nauczyliśmy się dużo z błędów przeszłości. Prawo i sprawiedliwość utrzymane będą w świecie — jeśli zajdzie potrzeba ku temu — nawet siłą.

Frank chciał Polaków „posiekać na ćwiartki"

Sąd rozpatruje winę b. gubernatora Polski

NORYMBERGA (FA). W dalszym ciągu oskarżenia skierowanego przeciw Ribbentropowi okazało się, że przed atakiem Japończyków na Pearl Harbour Ribbentrop zapewnił Japonię, iż Niemcy zniszczą imperium brytyjskie i podzielą jego kolonie między Niemcy, Stany Zjednoczone i Japonię. „Celem Niemiec jest zawładnięcie Rosją europejską". Wojna z Rosją trwać miała 1 rok.



Ribbentrop odpowiedzialny jest również za morderstwa dokonywane na lotnikach sojuszniczych i popierał mordy dokonywane na Żydach, planując zwołanie międzynarodowego kongresu antysemickiego, który miał się odbyć w 1944 r. w Krakowie.

Następnie odczytano oskarżenie przeciwko Keitlowi i Jodlowi. Jodl stwierdził już 19. 4. 1938 r., że „wojna jest konieczna dla ugruntowania porządku świata".

Dla scharakteryzowania zbrodni dowództwa niemieckiego podano, że kiedy w porcie w Oslo miał miejsce akt sabotażu, Keitel wydał rozkaz aresztowania wszystkich robotników portowych łącznie z rodzinami.

Protokół z 12 czerwca 1944 r. podpisany przez Keitla i Jodla stwierdza, liczne wypadki morderstw popełnianych na żołnierzach i marynarzach sojuszniczych z rozkazu niemieckiego dowództwa głównego. Był to wyrachowany mord — stwierdził oskarżyciel — dokonany na bohaterskich żołnierzach.

Po wyczerpaniu materiału dowodowego przeciw Keitlowi i Jodlowi, Trybunał przystąpił do rozpatrzenia winy b. gubernatora Polski — Hansa Franka. Materiał dowodowy przeciw Frankowi opiera się na jego własnych pamiętnikach, obejmujących 38 tomów. Pod datą 28. 8. 1942 r. Frank pisał: „Deklaruję się teraz i po wszystkie czasy narodowym-socjalistą. Zawsze wierny będę Hitlerowi".

W przemówieniu, wygłoszonym w styczniu 1944 r. w Krakowie, Frank oświadczył: „Kiedy wojnę wygramy, nie będę miał nic przeciwko temu, aby Polaków, Ukraińców i inne pętające się tu tałatajstwa posiekać na ćwierci. Za każdego zabitego Niemca, trzeba zawsze rozstrzelać 100 Polaków".

Aresztowanie świadka śmierci Hitlera

LONDYN (dr). Równocześnie z wykryciem politycznego testamentu Hitlera, odnaleziono również jego testament prywatny, na którym figurowały trzy podpisy: Goebbelsa, Bormana i Mikołaja von Below. Ten ostatni był długoletnim adiutantem Hitlera. Obecnie aresztowano go w Nadrenii i oficerowie Intelligence Service poddali go przesłuchaniu. Von Below jest prawdopodobnie jedynym pozostałym przy życiu świadkiem śmierci Hitlera, który dopiero po jego śmierci opuścił schron kancelarii Rzeszy.

Rumunia wypełnia warunki konferencji moskiewskiej

W najbliższym czasie zarządzone zostaną powszechne wybory i zapewniona będzie wolność słowa i prasy

MOSKWA (PAP-ms). Przewodniczący rumuńskiej rady ministrów przesłał na ręce zastępcy komisarza lud. dla spraw zagr. ZSRR Wyszyńskiego list, w którym donosi, że rząd rumuński wypełnił całkowicie decyzje konferencji moskiewskiej dotyczące Rumunii. Do listu doręczono deklarację rządu, w której rada ministrów oświadcza: 1) powszechne wybory do zgromadzenia ustawodawczego zostaną przeprowadzone w najbliższym czasie, 2) wybory będą przeprowadzone na warunkach całkowitej swobody, na zasadzie powszechnego i tajnego głosowania z udziałem wszystkich partii demokratycznych i antyfaszystowskich, które będą miały prawo wystawienia swych kandydatów, 3) zapewniona będzie wolność prasy, słowa, wyznań i stowarzyszeń.

Wprowadzenie w życie tych uchwał poleca się ministr. spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, wyznań i propagandy.

Arabowie odrzucają propozycje angielskie

LONDYN (dr). Zebranie przywódców arabskich postanowiło odrzucić propozycję angielską, wpuszczenia do Palestyny — aż do chwili rozstrzygnięcia sprawy palestyńskiej przez anglo-amerykańską komisję — 1.500 Żydów miesięcznie.

Metody konspiracji niemieckiej

O „Wilkołakach" i „Majowych Liliach" słyszeliśmy do tej pory nie wiele. Dowiadujemy się jedynie, że tu i tam nakryto tajną organizację niemiecką, czy hitlerowską, bo to w obecnej chwili nie jest wszystko jedno. Skłonni jesteśmy uwierzyć nawet w to, że pewna część narodu niemieckiego ma już dosyć ideologii hitlerowskiej. Ma jej dosyć dopiero teraz, kiedy cała szumna ideologia nazistowska, w którą wszyscy wierzyli, legła w gruzach doprowadzając Rzeszę do ruiny. Ta część Niemców gotowa jest zrezygnować z ideologii hitlerowskiej, nie zrezygnuje jednak ze swych przekonań niemieckich, ze swej wiary w posłannictwo narodu niemieckiego, z roli, jaką naród ten powinien odegrać w historii Europy. Ta cześć ideologii narodowo-socjalistycznej tak szybko nie przeminie, bo jest ona nie wytworem hitleryzmu, lecz tworem ideologii wszechniemieckiej, której najliczniejszymi reprezentantami byli junkrzy pruscy. Obok narodowych socjalistów zeszli w podziemia także junkrzy, owa najgorsza część soldateski niemieckiej.

Kasta ta nie zrezygnuje tak łatwo ze swego stanowiska. Ma ona wspaniałe doświadczenia w pracy podziemnej jeszcze z czasów po tamtej wojnie, pogłębiła swą znajomość pracy podziemnej w krajach okupowanych, a już nie na końcu w Polsce. W krajach tych spotykała się ona z objawami tak zuchwałej pracy podziemnej, a równocześnie tak misternie przeprowadzanej, że czasami udało się wprawdzie kilka mniejszych sprężynek unieszkodliwić, głównego jednak motoru nigdy nie nakryto. Zasobne w te doświadczenia czynniki niemieckie przystępują do pracy. Mamy wrażenie, że państwa okupujące Rzeszę są tego świadome i nie tak łatwo ulegać będą sugestiom starającym się temu zaprzeczyć.

Jednym z dowodów na nasze twierdzenie, że w Niemczech istnieje podwójna robota podziemna, jest odnaleziony w angielskiej strefie okupacyjnej „testament" Hitlera.

W istnienie autentycznego testamentu Hitlera nie wierzymy. Hitler, który na długo przed upadkiem Rzeszy umiał dać wyraz swym ostrzeżeniom dla świata przed ostateczną chwilą zagłady Rzeszy, umiałby również przygotować na tę ostateczną chwilę swój testament polityczny, który stanowić miałby ideologiczne wskazówki dla jego następców. Testament taki zawierałby zasadnicze wskazówki ideowe, spisany byłby większym nakładem pracy i wysiłku, niż ten, który obecnie ujrzał światło dzienne.

Obecny testament, którego zresztą tylko urywki dochodzą do naszej wiadomości, jest tak naiwny w swej konstrukcji myślowej, że trudno przypisywać Hitlerowi jego autorstwo.

Ostatniej nocy przed samobójstwem, w chwili najzażartszej walki o Berlin, Hitler miał inne zajęcie, aniżeli myślenie o testamencie, w którym w dodatku odżegnywuje się od swych najwierniejszych satelitów: Himmlera i Goeringa.

To odżegnywanie się jest dla nas istotne. Do ostatniej chwili Himmler i Goering stali wiernie przy swym wodzu. Teraz, kiedy jeden

z tych potworów w ludzkim ciele — Himmler — już nie żyje (popełnił samobójstwo w chwili aresztowania), odżegnywanie się nie ma znaczenia dla samobójcy. Może natomiast dużo pomóc drugiemu oskarżonemu — Hermannowi Goeringowi, którego, po wybieleniu pchnęło by się w objęcia tej drugiej grupy, działającej pod ziemią — grupy junkierskiej.

Wiemy skądinąd, że Hermann Goering, mimo, że był „najwierniejszym" satelitą Hitlera, miał duży mir w armii z racji tej, że w czasie wojny poprzedniej był już kapitanem lotnictwa, odznaczonym orderem „Pour le mérite", że ostatnio był twórcą „Luftwaffe". Stąd jego nieprawdopodobny awans na marszałka Rzeszy nie wywołał w łonie armii, ani wśród junkrów żadnego sprzeciwu. Na niego więc obecnie stawia junkierstwo niemieckie. Dlatego też wszelkimi sposobami stara się ono Goeringa wybielić. Dlatego też „testament" Hitlera odżegnywuje się od Goeringa, by wybielając go z mentalności SA, której był pierwszym komendantem, zbliżyć ponownie do sfer wojskowych. Osłabić się jego znaczenie jako hitlerowca by zyskać w nim podziemnego działacza wojskowego.

Armia niemiecka nie łatwo rezygnuje ze swej roli, nawet gdy jest pokonana. Potrzebny jest jej każdy, kto mógłby czymś zaimponować szaremu Niemcowi, a Goering jeszcze stale imponuje Niemcom. „Testament" Hitlera z tego powodu staje się testamentem drugiej kategorii ‚Wilkołaków" — nie partyjnych, lecz wojskowych — dążących do wybielenia nie tylko zastępcy, ale i następcy Hitlera.

HENRYK ŚMIGI...SKI

Przedstawiciel Chin nieobecny

LONDYN (FA). Min. spraw zagr. Chin nie wziął udziału w otwarciu sesji ONZ, gdyż nie mógł przerwać toczących się rozmów z komunistami chińskimi.

Pertraktacje w sprawie zakończenia wojny domowej w Chinach są obecnie — mimo piętrzących się trudności — na dobrej drodze. Jeśli dojdzie do porozumienia między zwalczającymi się wzajemnie stronami, będzie to niewątpliwie dużą zasługą ambasadora amerykańskiego, gen. Marshalla.

Przed amerykańskim sądem wojskowym w Niemczech stanęło 4 SS-manów, oskarżonych o zamordowanie angielskich i amerykańskich jeńców wojennych w marcu 1945 r.

Na terenie Kwidzyna zlikwidowano bandę dywersyjną, która w mundurach żołnierzy radzieckich grasowała na tym terenie.

Oświadczenie delegacji posłów brytyjskich

LONDYN (ms). Przybyła do Warszawy delegacja posłów brytyjskich, złożyła następujące oświadczenie: „Jesteśmy cudzoziemcami w obcym kraju, lecz Polacy są naszymi przyjaciółmi i towarzyszami, którzy przez całą wojnę łączyli się z nami duchem. Jest dla nas niezwykle przyjemnym spotkać się i omówić nasze własne i ich problemy".

Aresztowania w Belgradzie

LONDYN (PAP-G). Agencja Reutera donosi, że jugosłowiański wydział bezpieczeństwa aresztował 13 osób, należących do organizacji gen. Michajłowicza.

Przy okazji wykryto tajną drukarnię. Wśród aresztowanej organizacji znajdują się: znany polityk w czasie okupacji niemieckiej, mjr. Watycz, wybitni adwokaci belgradzcy, wyżsi urzędnicy banku i przemysłowcy.

Zmiana gabinetu w Belgii

BRUKSELA (dr). Premier belgijski van Acker zapowiedział rozwiązanie gabinetu z powodu poważnych różnic zdań w kwestiach, o których powinna decydować wola narodu. Wybory w Belgii ogłoszone zostały na dzień 17 lutego, a nowy gabinet zbierze się w dniu 8 marca.

Grecji grozi strajk powszechny

LONDYN (PAP-G). Agencja Reutera donosi, że w Atenach generalna konfederacja pracy proklamowała na 20 bm. strajk powszechny. W Atenach strajkuje 17.000 robotników. Władze zaprzeczają, jakoby strajk ten miał charakter polityczny. W dniu 9 stycznia przyłączyli się do strajku kolejarze.

Churchill na Florydzie

LONDYN (dr). Churchill udał się wraz z małżonką na Florydę. Złoży on również wizytę Trumanowi.

Proces trzeciego zkolei zdrajcy angielskiego

LONDYN (dr). Przed sądem w Londynie stanął już trzeci z kolei zdrajca angielski, oskarżony o uprawianie przez radio niemieckie propagandy hitlerowskiej. Jest to były oficer angielski, Stuart, który nie przyznaje się do popełnienia zdrady stanu, jedynie do współpracy z wrogiem. Obrońca jego wysunął wniosek odesłania go do Niemiec, gdyż Stuart był naturalizowanym Niemcem.

Wino popłynie rynsztokami ulic

LONDYN (PAP-dr). W Algierze zapowiedziano, że wyleje się na ulice 10 milionów hektolitrów wina, o ile Francja do kwietnia nie zabierze go do siebie, gdyż w tym miesiącu rozpoczyna się nowe winobranie.

Na wszelki wypadek

Czechosłowacja będzie miała czujną armię

PRAGA (dr). Dr Benesz wygłosił przemówienie do kadetów akademii wojskowej w Pradze. W przemówieniu swym dr Benesz zaznaczył, że świat stoi u progu długiego okresu pokojowego, pomimo tego jednak państwo czechosłowackie starać się będzie o utrzymanie czujnej armii.

Armia ta nie będzie posiadała słabości czechosłowackiej armii przedwojennej, nie będą również w niej służyły mniejszości narodowe, jak Niemcy i Węgrzy.

EAM żąda wycofania

wojsk brytyjskich z Grecji

LONDYN (dr). Regent Grecji przyjął delegację EAM, z sekretarzem partii socjalistycznej i komunistycznej na czele. Delegacja zażądała m. in. wycofania wojsk brytyjskich z Grecji. Delegacja była następnie u premiera, który powiedział, że życzenia delegacji może rozpatrywać dopiero po zakończeniu rozmów finansowych i gospodarczych, prowadzonych przez delegację grecką w Londynie.

Posiedzenie żałobne

ku czci prof. Kutrzeby

KRAKÓW (PAP-dr). W środę odbyło się w auli uniwersytetu Jagiellońskiego żałobne posiedzenie senatu akademickiego z powodu zgonu prof. dr Stanisława Kutrzeby. Prelegenci podkreślili wybitne zasługi Zmarłego dla rozwoju kultury polskiej.

Do PAU, rektora uniw. Jagiellońskiego oraz córki Zmarłego wpłynęły telegramy kondolencyjne od premiera Osóbki-Morawskiego, w których Premier podkreśla, że nauka polska traci w osobie Zmarłego wybitnego uczonego, a Polska wielkiego patriotę.

Jubileusz Ludwika Solskiego

KRAKÓW (PAP-dr). Z okazji 70-lecia pracy scenicznej Ludwika Solskiego, odbyła się w środę uroczystość zorganizowana przez związek zawodowy literatów polskich w Krakowie i poświęcona sędziwemu Jubilatowi.

Przemówienia wygłosili literaci Andrzejewski, Szaniawski i Morstin, którzy podkreślili zasługi nestora sceny polskiej.

W odpowiedzi Solski przeczytał własny poemat, poświęcony wspomnieniom spędzonych w 1939 r. wakacji w Mogilanach.

*

Prezydium Rady Narodowej m. stoł. Warszawy uchwaliło w dniu 9 bm. nadać Ludwikowi Solskiemu godność honorowego obywatela Warszawy, z okazji 70-lecia jego pracy scenicznej.

Wymiana handlowa polsko-bułgarska

Wywiad z min. pełn. Bułgarii

WARSZAWA (PAP-G). Dyplomatyczny poseł red. Wojdyłło złożył wizytę posłowi nadzwyczajnemu i min. pełnomocnemu Bułgarii drowi Tagroffemowi.

Minister podkreślił, że naród bułgarski jest pełen najlepszych uczuć braterskich dla narodów słowiańskich i pragnie on, aby przez bliskie poznanie obu społeczeństw nastąpiło zbliżenie i współpraca polsko-bułgarska.

Omawiając stosunki handlowe między Warszawą a Sofią oświadczył on, że wielkim powodzeniem cieszy się aromatyczny tytoń, wysoko gatunkowe wina, olejek różany i miętowy oraz rudy chromowe i manganowe, mające wielkie znaczenie dla przemysłu polskiego. Bułgaria stanowi chłonny rynek w szczególności dla żelaza, maszyn, parowozów, medykamentów i chemikalii, które w Bułgarii cieszą się zasłużonym powodzeniem.

Na zakończenie min. Tagroffem oświadcza, że spustoszenia dokonane w stolicy Polski są niejako symbolem hitlerowskiego barbarzyństwa i sadyzmu.

Los Warszawy musi być przykładem i ostrzeżeniem dla wszystkich narodów słowiańskich, że tylko w wzajemnej współpracy mogą położyć tamę imperializmowi niemieckiemu, bez względu na to, w jakiej formie on występuje.

Z naszego odcinka

O zjednoczenie polityczne

Wrogowie nasi, znając święty fanatyzm naszego przywiązania do Ojczyzny, szukali różnych sposobów, ażeby tą niezłomną siłę osłabić. Najczęściej starali się skłócić nas chytrą taktyką, ujmując się za jednymi, którzy zostali rzekomo pokrzywdzeni, a szczując równocześnie tychże przeciw drugim. Taktykę tę stosowali oni przez setki lat i trzeba przyznać, że często udawało im się tego dokonać.

Przez swary i kłótnie osłabialiśmy często przęsła budowy państwowej. Przez zbytnią tolerancję, czy niedocenianie niebezpieczeństwa, pozwalaliśmy zagnieździć się na naszym organiźmie państwowym różnym karbakułom i pasożytom politycznym (jak np. Krzyżacy), które prędzej, czy później spowodowały uśmiercenie naszego życia samodzielnego i politycznego i gospodarczego. Wystarczała często obojętność, z jaką odnosił się nasz naród do wewnętrznych zagadnień politycznych, by ściągnąć z czasem na kraj katastrofę. I jeżeli w takich ciężkich chwilach zsyłała nam Opatrzność uświadomienie niebezpieczeństwa, to jednoczyli się wszyscy w zwarte hufce i odpierali grożącą zagładę.

Ale zawsze i wyłącznie na dobrotliwość Opatrzności liczyć nie należy. Trzeba także własnych sił dołożyć, by tą pomoc Opatrzności uzyskać! Żyjemy w okresie, kiedy wszystkie stany mają prawo i nie tylko prawo, ale obowiązek wpływania na ukształtowanie się struktury politycznej i gospodarczej naszego kraju. Wszystkie stany powinny się jednoczyć i łączyć w stronnictwie takim, które jak np. Stronnictwo Pracy skupia w sobie wszystkich bez różnicy, czy to robotnik, czy inteligent, czy to rzemieślnik, czy kupiec lub lekarz, wszystkich którzy pragną Polski chrześcijańskiej, Polski narodowo jednolitej, Polski niezależnej gospodarczo i politycznie. Wszechstronność, zasady narodowe i chrześcijańskie, oto podstawy, na których buduje Stronnictwo Pracy swój program. Reformy wewnętrzne wypływające z potrzeb kraju, potrzeb ogólnych zmian, ale odpowiadających naszej godności i naszej przynależności do kultury zachodniej, oto cele, do których dąży Stronnictwo Pracy!

Ignacy Głowiński.

W Łambinowicach zginęło 80000 jeńców

46.000 wymordowano, reszta zginęła z wycieńczenia

ŁAMBINOWICE (PAP-Gdr). W Opolu urzędowała w dniach 6, 7 i 8 bm. mieszana komisja polsko-radziecka, której zadaniem było przeprowadzenie śledztwa w sprawie obozu jeńców w Łambinowicach.

W pierwszym dniu pracy członkowie delegacji radzieckiej przedstawili dotychczasowy wynik śledztwa. Ustalono, że w obozie jeńców w Łambinowicach przebywali żołnierze armii polskiej, radzieckiej, brytyjskiej, francuskiej, nowozelandzkiej, greckiej, amerykańskiej, jak też marokkańsko-francuskich formacji kolonialnych. Jeńcy anglosascy byli naogół lepiej traktowani, natomiast wszyscy inni nieludzko.

Na terenie Łambinowic znajdują się masowe groby, ciągnące się na przestrzeni 8 km, przy czym zaznaczyć trzeba, że kopano bardzo głębokie rowy, w których zwłoki zamordowanych jeńców poukładane są w 6 do 8 warstwach. W obozie w Łambinowicach zginęło 46.000 ludzi, a jeśli doliczyć ludzi, którzy umierali poza obozem z wycieńczenia, naliczyć można 80.000 ofiar zbrodni hitlerowskich.

Komisja wyjaśniła, że Polacy, przebywający w Łambinowicach, podlegali specjalnym obostrzeniom. Kodeks żołnierzy niemieckich brzmi, że jeńców nie należy bić, ale stosować wobec nich bagnet i kulę. Rzeczoznawcy radzieccy stwierdzili, że jeńcy umierali przeważnie wskutek zamorzenia głodem, a w sporadycznych wypadkach byli rozstrzeliwani.

Komisja zapoznała się z obfitym materiałem dowodowym, z wstrząsającym pamiętnikiem jednego z żołnierzy radzieckich oraz szeregiem fotografii. Następnie przesłuchiwano świadków: Polaków, Rosjan i Niemców.

Z widowni politycznej

Walka o Bliski Wschód

Do wybuchu wojny dominującą rolę odgrywała na bliskim Wschodzie Anglia i to zarówno politycznie, jak i gospodarczo. Długoletnie wysiłki Hitlera i Mussoliniego, idące po linii zjednania ludów arabskich dla polityki „osi" i skierowania ruchu panarabskiego do zbrojnej walki z Anglikami, nie minęły bez echa, ale też nie przyniosły doraźnych i wielkich rezultatów. Powstanie w 1942 roku utrudniało ruchy wojskom alianckim, ale nie skomplikowało strategii wojennej.

Symboliczne wręczenie szabli proroka Mussoliniemu na krótko przed wybuchem wojny i pasowanie go na „wodza" Arabii miało przede wszystkim stronę negatywną, a była nią nienawiść do Anglosasów, ale nie było pozytywnego związania interesów arabskich z państwem faszystowskim. Interesy Arabów są bardzo zróżnicowane, właściwie są to dziesiątki różnych interesów poszczególnych państw, jak: Syrii, Iraku, Palestyny, Egiptu i Ibn-Saudii, dalej interesy poszczególnych dynastii, szeików a tylko jeden problem Palestyny znajduje wśród Arabów jednakowy oddźwięk i reakcję.

Niemcy i Włosi włożyli wiele pieniędzy, dyplomacji i propagandy w teren Bliskiego Wschodu. Zdawali sobie sprawę, że przez poddanie państw Bliskiego Wschodu swoim wpływom, a następnie przez ich opanowanie, mogliby zbudować pomost między Bałkanami a posiadłościami w Afryce: Libią, Erytreą i Abisynią. Jednocześnie poddanie tych terenów kontroli stawiało na dalszym planie możliwość przecięcia drogi imperialnej Anglikom prowadzącej przez Suez i morze Czerwone do Afryki Zachodniej, Azji i Australii i opanowania Indii; co z kolei pozwoliłoby na połączenie się z armią japońską i na odcięcie Rosji Sowieckiej od pomocy z zewnątrz. Znaczenie Bliskiego Wschodu, jako ważnej pozycji strategicznej, doceniały już Niemcy cesarskie i wybudowały dlatego przed 1914 rokiem kolej żelazną łączącą Bagdad i Berlin dla zbliżenia się do tego centralnego pomostu, leżącego między trzema kontynentami.

Jeśli propaganda faszystowska nie przyniosła spodziewanych rezultatów, to trzeba położyć to na karb braku zaufania Arabów do „osi" oraz skłócenia i niejednolitości ruchu arabskiego w sensie gospodarczo-społecznym, cywilizacyjnym i politycznym.

Pustynna Arabia — Ibn Saudia pozostaje o kilka wieków wstecz w rozwoju cywilizacyjnym w stosunku do leżącego na przeciwległym brzegu morza Czerwonego — Egiptu, o starej, wiekowej kulturze, o wysokiej stopie życia i dużej zamożności. Inny jest też układ społeczny w Egipcie, zbliżający się do stosunków europejskich, inny w Saudic-Arabii, gdzie panują feudalne i patriarchalne zasady i obyczaje.

Największe jednak przeszkody do zjednoczenia arabskiego stanowią 2 rzeczy: pierwsza to rywalizacja niektórych osobistości arabskich w patronowaniu i przewodzeniu 53 milionowej masie Arabów i druga, to potęgujące się sprzeczności ekonomiczne i społeczne w łonie społeczeństw arabskich i coraz wyraźniejsze rozdwojenie klasowe.

Najbardziej charakterystycznym dla tych stosunków jest rywalizacja emira Transjordanii oraz króla egipskiego i Ibn Sauda o pierwszeństwo wśród Arabów, a antagonizmy społeczne najsilniej występują w Egipcie.

W 1944 roku doszło do utworzenia Ligi Arabskiej, do której przystąpiły: Syria, Irak, Libanon, Palestyna, Saudio-Arabia i Egipt. Dużą rolę tutaj odegrała dyplomacja angielska, ważnym czynnikiem była wzrastająca świadomość narodowa Arabów, ale najistotniejszą przyczyną była sprawa Palestyny. Świat arabski a przynajmniej jego warstwy i jednostki kierownicze, jest zadziwiająco zgodny w ocenie tego problemu i konsekwentny w oporze, jaki stawia każdej akcji międzynarodowej, usiłującej zmontować tu państwo żydowskie.

Na tej sprawie szczerbi sobie zęby giętka polityka angielska. W każdym innym wypadku możliwość przybrania przez Anglików roli przyjaciela Arabów jest możliwa. Możliwa była w Syrii podczas ostatnich walk z lądującymi wojskami francuskimi i możliwa jest w Egipcie i w Iraku, obfitującym w naftę. Ale problem Palestyny jest drażliwy, bo trzeba tu odpowiedzieć: Palestyna dla Żydów, albo Palestyna dla Arabów — innej drogi nie ma. Anglicy próbowali stosować tę trzecią nieodpowiednią metodę: to znaczy milczeli w tej sprawie. Na dłuższą metę to było niemożliwe, bo niestety ani Żydzi, ani Arabowie nie milczeli, ale deptali sobie po piętach i interwencje były konieczne. Na sprawie palestyńskiej widać niekonsekwencje, chwiejność i niezdecydowanie polityki angielskiej, która przerzucała się z Białej Księgi wstrzymującej emigrację do projektów utworzenia państwa żydowskiego.

Być może, że dla Anglii ta polityka jest najlepsza, dla Arabów stanowi narkotyk, który zaciemnia im dalsze i szersze perspektywy scementowania ruchu panarabskiego.

W wojnie obecnej do gry wszedł nowy czynnik na Bliskim Wschodzie: kapitał amerykański. Zapach nafty Mossulu oraz rynki zbytu tych rozległych i bogatych krajów znęciły kupców i bankierów USA. Na razie handlują i konkurują z Anglikami, kiedy zaczną tu uprawiać politykę „na dobre" trudno powiedzieć.

Setna rocznica powstania Chochołowskiego

KRAKÓW (PAP). Na Podhalu obchodzono setną rocznicę powstania chochołowskiego. Duch bohaterskiego odruchu górali żył na Podhalu również w czasie okupacji, kiedy to górale z całą stanowczością sprzeciwili się zakusom niemieckim, zmierzającym do utworzenia tzw. „Goralen-Volk". Górale podkreślali zawsze swoją gorącą miłość i przywiązania do Polski.

Kalendarzyk

Piątek, 11 stycznia
Katolicki: Hygina
Słowiański: Krzesimierza
Historyczny: 1386 r. Akt wołkowyski stwierdza wybór Jagiełły na króla polskiego.

BYDGOSZCZ

Uczestników jednostek WP, które brały udział w wyzwoleniu Bydgoszczy uprasza się o zgłaszanie się do p. Bzamowej, Urz. Inf. i Prop. Woj. Pom. Al. 1 Maja 30.

Obywatele, którzy ocalili lotnictwo bydgoskie przed zniszczeniem również proszeni są o zgłoszenie się do p. Bzamowej Urz. Inf. i Prop. Woj. Pom. Al. 1 Maja 30.

D: członków Bydgoskiej Spółdz. Spoż. W okresie czasu do 1 lutego 1946 r. w sklepie naszym przy Al. 1 Maja 9 wydajemy za okazaniem legitymacji członkowskiej po 2 kg soli w cenie po 4 zł i po 10 pud. zapałek po cenie nominalnej. [778r

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych zawiadamia ob. dyrektorów i przewodn. Rady Zakładowej, iż w dniu 14 stycznia 1946 r. o godz. 15-tej odbędzie się konferencja w celu omówienia zagadnień związanych z kwestią nie pracujących i sprawą młodzieży i kobiet na warsztatach pracy. [970r

Zapisy do Państwowego Liceum techniczno-dentystycznego Wszystkim zainteresowanym Pom. Okr. Zw. Dentystów podaje do wiadomości, że zapisy do Państw. Liceum techniczno-dentystycznego w Łodzi uskutecznić należy osobiście do 15 stycznia br. włącznie.

KLUB KAWALERÓW

Dziś w piątek, w Teatrze Polskim, komedia w 3 aktach M. Bałuckiego pt. Klub Kawalerów ze śpiewami i tańcami. Pocz. o g. 18.30. Kasa czynna od g. 10—12 i od g. 15—18.30. Po przedst. tramwaje we wszystkie kierunki miasta.

Z notatnika reportera

Wypadek samochodowy przy ul. Dworcowej. Na skrzyżowaniu ulic Dworcowej i Królowej Jadwigi zderzył się wyjeżdżający z ul. Śniadeckich samochód z Łodzi z wiozącym z dworca dwóch pasażerów trycyklem. Na skutek zderzenia pasażerowie trycykla wyrzuceni zostali z siedzenia, upadając kilka metrów od wehikułu.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI

Piątek: Klub kawalerów, **Sobota:** g. 15 i 18.30 Klub kawalerów, **Niedziela,** g. 15 i 18.30 Klub kawalerów.

TEATRY ŚWIETLNE

Pomorzanin: Papa się żeni, **Wolność:** Świniarka i pastuch, **Polonia:** Cztery serca, **Orzeł:** Konflikt, **Bałtyk:** Dr Murek.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY

Komenda Miasta M. O.	23-47
Pogotowie Ratunkowe	15-53
Straż Pożarna	11-11

DYŻURY APTEK

Centralna: Al. 1 Maja 27. **Pod Złotym Orłem:** Stary Rynek 1.

Pierwszy dzień procesu o nadużycia

w Woj. Wydziale Aprowizacji

BYDGOSZCZ. Przed Sądem Okr. w Bydgoszczy toczy się rozprawa o nadużycia na szkodę Skarbu Państwa. Na ławie oskarżonych zasiadają b. zastępca nacz. Woj. Wydz. Apr. i Handlu z Bydg. Bronowski, pracownicy Okr. Spółdz. Mlecz. Głowacki i Walter oraz nacz. Wydz. Fund. Ziemi w Woj. Urz. Ziemskim Pom. Stanisław Sieroszewski. Rozprawa stanowi epilog wykrytej przez U. B. afery maślanej, popełnionej przez kierownika ref. mlecz. w Woj. Wydz. Apr. i Handlu, Rybickiego.

W Woj. Wydz. Apr. wystawiono asygnatę na 5 kg masła, którą Rybicki przerobił na 500 kg, pobierając masło kontyngentowe ze spółdzielni i sprzedając je na wolnym rynku. Asygnata została podpisana przez Bronowskiego, który twierdzi, że podpisał ją przed dokonaniem fałszerstwa a zatem wolny jest, jak i pozostali oskarżeni od udziału w przestępstwie. Oskarżeni Bronowski i Sieroszewski stoją pod zarzutem działania na szkodę Skarbu Państwa przez oddanie z Krochmalni Państw w Radowicach 50.000 kg mączki kartofl. na kwotę 800.000 zł niej. Cholewińskiemu. Cholewiński złożył do Woj. Wydz. Apr. i Handlu, a następnie do Wydz. Fund. Ziemi w Urz. Ziemskim wniosek o przyznanie mu w formie odszkodowania mączki kartofl. za pobrane kartofle i na poczet zniszczeń wojennych jego majętności. Wniosek ten zarówno Bronowski jak i Sieroszewski rozpatrzyli pozytywnie, nie pobrawszy z tego tytułu rzekomo żadnego zysku. W pierwszym dniu rozprawy Sąd pod przewodn. wiceprez. Sądu Okr. Piziewicza wysłuchał zeznań oskarżonych. (a)

Koncert religijny

„Nasze kolędy w Kościele Katolickim urządza Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, przy par. Najśw. Serca Pana Jezusa, w niedz. 13 bm. o g. 17 w kościele Najśw. Serca Pana Jezusa przy Placu Piastowskim.

Kolędy — to pieśni religijne, które jako jedyny zabytek tego rodzaju przechowały się w narodzie polskim. Żaden naród na świecie nie posiada takiego bogactwa kolęd jak Polacy. Najpiękniejszą cechą naszej kolędy — to przeniesienie wydarzeń świętej Nocy w Betleem na ziemię polską.

Dzisiaj po sześciu latach znowu zabrzmiały w całej pełni bogactwem i barwą swych melodyj, tak drogie każdemu sercu polskiemu nasze kolędy. Koncert stanie się ucztą duchową dla duszy każdego Polaka.

Program przewiduje między innymi utwory Noskowskiego, Lachmana, wyjątki z Mszy Gwiazdkowej ks. Tłoczyńskiego oraz utwory własne naszego organisty-wirtuoza p. Szczepana Jankowskiego. Do współudziału zaproszone są chóry „Harmonia", „Hasło", „Chór Panien Różańcowych" oraz znani soliści p. Raciniewska, pp. prof. Dąbrowski, Dachtera, dr Szweda i Bettyna.

Wstęp — dobrowolne datki — przeznaczony jest na ubogich parafii Najśw. Serca Pana Jezusa.

Zniżki do kinoteatrów

Staraniem Okr. Kom. Zw. Zaw. w celu uregulowania i udostępnienia wstępu do Kinoteatrów dla szerokich mas pracujących zrzeszonych w Zw. Zaw. z dniem 14 bm. wstrzymuje się dotychczasowy sposób sprzedaży zniżkowych kart wstępu. Członkowie Zw. Zaw. pragnący uzyskać karty wstępu po cenach zniżonych muszą zaopatrzyć się w karty kontrolne i talony wystawione przez Okr. Kom. Zw. Zaw.

Z dniem ogłoszenia za okazaniem legitymacji Zw. Zaw. wydawane będą za opłatą 5 zł w sekr. Okr. Kom. Zw. Zaw. (Toruńska 30) kwartalne karty kontrolne uprawniające nabycie talonu do jednorazowego wstępu w tygodniu do wszystkich kinoteatrów. Za okazaniem talonu wydanego za opłatą 1 zł na podstawie karty kontr. kasa kinoteatru wyda kartę wstępu z 50% zniżką. Karty kontrolne i talony, większe zakłady pracy winny odebrać zbiorowo. Talony wydawane będą z dniem 14 bm. w dni powsz. od godz. 11—18, w niedzielę i święta od godz. 10—13 w RDK, pokój nr 10. W związku z powyższym Okr. Wydz. Kin w porozumieniu z Okr. Kom. Zw. Zaw. wprowadza przedsprzedaż kart wstępu do wszystkich kinoteatrów od godz. 11—13. Niniejsze ogłoszenie nie dotyczy wojskowych i młodzieży.

Tow. Przyjaciół Uniwersytetu M. K.

TORUŃ. W związku z otwarciem w Toruniu Uniwersytetu Mikołaja Kopernika powołano do życia Tow. Przyjaciół Uniwersytetu Mikołaja Kopernika i Młodzieży Akademickiej. Instytucja ta ma charakter ściśle społeczny a zasięg działalności jej obejmować będzie wszystkie cztery woj. Pomorza.

Celem Tow. jest troska o zaspakajanie potrzeb Uniwersytetu, jak również udzielenie jak najdalej idącej pomocy młodzieży akademickiej.

Na ostatnim zebraniu wybrano Zarząd Tow. w składzie: Prez. inż. Niezabitowski, wicepr. dr Bobkowski, 2 wiceprez. Ogłoza Emil, 3 wicepr. — Śrecki Bolesław, sekr. — Matysiak Stanisław, zast. — Kryszewski Wł. skarbnik — dyr. Państw. Banku Rolnego, zast. — mgr. Wawrzon, członk. — przewodn. MRN i przewodn. PRN przedstawiciele stronnictw polit. delegat rektora UMK z urzędu, del. Bratniej Pom. Stud. UMK z urzędu.

W skład prezydium hon. wchodzą: przewodniczący Woj. Rad Nar. wojewodowie — bydgoski, gdański, szczeciński i olsztyński; dowódca Okr. Wojsk. Pom.; dyr. dr Borowik; delegaci Zarz. Woj. wszystkich stronnictw polit. prezydenci miast Bydgoszczy, Gdańska, Szczecina, Olsztyna i Torunia. (a)

Lament na ławie oskarżonych

BYDGOSZCZ (re). Już przed wojną wpadł Lament Jan w kolizję z kodeksem karnym, to też jego rejestr notuje szereg większych i mniejszych wyroków skazujących. Obecnie po powrocie z Francji, gdzie przebywał przez cały okres okupacji, spotkał się z przyjacielem i po wspólnej libacji zobowiązał się zabrać rower swego towarzysza do domu. Przez „omyłkę" jednak zabrał inny rower. Epilog „omyłki" rozegrał się przed Sądem Grodzkim, który skazał go na 2 lata więzienia.

Sąd Okręgowy jako sąd odwoławczy nie uwierzył tłumaczeniu oskarżonego, że działał on w dobrej wierze, a winę omyłki przypisuje wódce wypitej w nadmiernej ilości, a również opierając się na sprzeczności zeznań Lamenta, na zeznaniach świadka odwodowego i na poprzedniej karalności oskarżonego — wyrok zatwierdził.

cosźmn.

Produkcja Fabryki Sygnałów Kolejowych

w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ. Państw. Fabryka Sygn. Kol. C. Fiebrandt w Bydgoszczy jest największą w tej dziedzinie fabryką w Polsce i najstarszą, bowiem założona została w 1869 r. W styczniu 1945 r. robotnicy zdołali zabezpieczyć urządzenia fabryczne przed zniszczeniem przez Niemców i już z początkiem lutego ub. r. fabryka jako jedna z pierwszych na Pomorzu podjęła pracę. Fabryka produkuje wszelkie urządzenia do zebezpieczenia ruchu kolejowego, jak sygnały, urządzenia do centr. nastawiania zwrotnic i sygnałów kol., rogatki drogowe itd Czynne są działy mechaniczny i elektryczny, poza tym został uruchomiony jedyny w Polsce dział wyłączników okapturzonych, zabezpieczających przed wybuchem przez roziskrzenie, np. w kopalniach, halach lotniczych, fabrykach środków wybuchowych i innych zakładach przemysłowych, gdzie grozi niebezpieczeństwo wybuchu. Przedsiębiorstwo pracuje na zamówienia dyrekcji PKP. Wartość miesięczna produkcji przekracza 4 miliony zł. Załoga składa się z 340 ludzi.

W warsztatach PKP naprawiono 413 parowozów

BYDGOSZCZ. Kolejowe Warszt. Gł. w Bydgoszczy zasilają dziś niemal całą Polskę w naprawione parowozy. Wydajność naprawcza od czasu objęcia Warszt. do dnia 31. 12. ub. r. wyniosła 60 parowozów naprawy głównej, 167 naprawy średniej oraz 186 naprawy wypadkowej. Ogółem 413 parowozów opuściło warsztaty. Brak materiału i części zapasowych paraliżuje zwiększenie wydajności pracy. Z chwilą ukończenia rozbudowy zwiększona zostanie wydajność napraw głównych. Naczelnik Gł. Warszt. Kol. w Bydg. p. Rupiński opinią swoją o pracowniku warsztatowym i administracji wyraża pełne zadowolenie. (a).

Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

Teraz 16-ki śpiewa wiara...

W efektownie przybranej sali Domu Harcerza odbył się pierwszy tradycyjny obchód gwiazdkowy, połączony z uroczystym przyrzeczeniem harcerskim 16-ej Drużyny Żeglarskiej. Przy obficie zastawionych stołach zebrało się około 40 zaproszonych gości, m. in. kmdt. Chor. Pom. hm. Trzcieliński, dyr. WF i PW hm. Matuszewski, prezes HKS por. phm. Abanosowicz oraz inż. Tychoniewicz. Zebranych powitał drużynowy ćw. Bigoński, po czym gremialnie odśpiewano hymn drużyny. B. drużynowy phm. Gruse, wyraziwszy w krótkich słowach chęć dalszej pracy w drużynie, rozpoczął łamanie się opłatkiem. W czasie wieczerzy urozmaiconej chóralnymi i solowymi śpiewami kolęd, pieśni patriotycznych i harcerskich, wygłosił swój referat o działalności drużyny w odrodzonej Polsce przyb. ćw. Waliszewski. Na sali ukazał się „gwiazdor", obdarowując wszystkich pięknymi prezentami.

Najuroczystszą chwilą było przyrzeczenie na banderę harcerską 33 harcerzy-żeglarzy, poprzedzone gawędą hm. Matuszewskiego, a złożone na ręce hm. Trzcielińskiego, który dokonał przyjęcia ich w szeregi ZHP. Po udekorowaniu absolwentów krzyżami i rozdaniu dyplomów, rozpoczęła się zabawa taneczna. Uroczystość zakończono odśpiewaniem modlitwy harcerzy-żeglarzy, po czym w ciszy, unosząc wiele miłych wspomnień w sercach, uczestnicy opuścili Dom Harcerza.

Drużyna składa serdeczne podziękowanie pp. Bigońskim za wydajną pomoc w urządzeniu obchodu oraz dhom kom. Trzcielińskiemu, Bończykowi, Kozłowskiemu za cenne książki z dziedziny technicznej. (ZZ)

Sport

Mistrzostwa bokserskie miasta Bydgoszczy

Pom. Zw. Boks. wespół z Miejskim Komitetem WF i PW urządza w dniach 26 i 27 bm. mistrzostwa bokserskie Bydgoszczy.

BTW przypomina, że treningi basenowe odbywają się na przystani BTW we wtorki i piątki od g. 18 dla panów, w środy i soboty o g. 18 dla pań. W godzinach tych przyjmuje się zgłoszenia nowych członków — od lat 16-tu.

Biegi leśne odbywają się co niedzielę o g. 9. Zbiórka w fabr. Chleba Szwedzk. (Kościuszki 59) o g. 8.30. Zebranie kom. Techn. odbędzie się 13 bm. o g. 15 na przystani.

Miejski Komitet WF i PW podaje do wiadomości, że lekcje na kursie propagandowo-sędziowskim gier sportowych rozpoczną się w środę, dnia 9 bm., o g. 19 w Gimn. Kupieckim (dawn. Kopernika przy Placu Kochanowskiego). Dodatkowe zgłoszenia będą przyjmowane jedynie jeszcze przed rozpoczęciem lekcji.

VII BDH zawiadamia, że treningi ping-pongowe odbywają się w wtorki i soboty od godz. 18—21. Sekcje ping-pongowe uprasza się o zgłoszenie zawiadomień celem przeprowadzenia rozgrywek towarzyskich.

W Domu Bożym szaleli brunatni oprawcy

IKP odwiedza kaplicę SS Franciszkanek Bosych



Czym w centrum Bydgoszczy dla spieszących rano do pracy jest kościół Klarysek, tym wyżej w górę Al. 1 Maja jest kapl. SS Franciszkanek Bosych Najśw. Sakramentu.

Wstępuje tu każdy nieomal przechodzień, a wstąpiwszy raz, zagląda częściej, dziwnie ujęty atmosferą piękna i ciszy, jaka tu panuje. Z kaplicą tą łączy się tyle wspomnień smutnych i radosnych, że otwarcie jej w okresie świąt Bożego Narodzenia przyjęliśmy jak najmilszy prezent. — Lata szkolne, pierwsze zetknięcie się z życiem, pierwsze radości i rozczarowania, wszystkie tajemnice ludzkiego serca, tajemnice wyszeptane w krótkiej, żarliwej modlitwie zna ta mała kapliczka. Tych kilka minut rozmowy z Bogiem starczy spieszącym do zajęć codziennych na cały długi dzień, starczy, by szary trud życia wydał się lepszy i jaśniejszy.

Nie było tej cichej, krzepiącej serca przystani przez okres wojny, gdyż po usunięciu sióstr Niemcy zrobili z klasztoru wpierw „Treuhandstelle, a potem „Dienststelle" organizacji Todt. Tydzień po wkroczeniu Niemców do Bydgoszczy, banda hitlerowców wtargnęła do klasztoru. Było właśnie po rannej Mszy św. Wśród szyderstw i bluźnierstw z stojącego jeszcze w zakrystii ks. prof. Kukułki jeden z SA zdarł albę. Zakonnice wypędzono do ogrodu pod mur, a następnie zamknięto na cały dzień do jednej z piwnic przy ul. 20 stycznia. Najwięcej brunatni oprawcy znęcali się nad chorą sparaliżowaną, 75-letnią siostrą przełożoną Marią Rafaelą Pohorecką. Kaplicę zamknięto, jednak przed ostatecznym wysiedleniem siostry zdołały jeszcze usunąć ołtarz i urządzenie kaplicy. Cenne te przedmioty przechowały się przez lata wojny w 2 kościołach bydgoskich i u zarządcy cmentarza p. Kuźby.

Po powrocie do oswobodzonej ojczyzny siostry zastały klasztor przebudowany na biura i kompletnie ograbiony. Zabrały się w gołych dosłownie ścianach, bez szyb do pracy. Pierwszym zadaniem było urządzenie i otwarcie kaplicy, do której wchodzi się obecnie schodkami wprost z ulicy. Kaplica zyskała na skutek przebudowy, jest jaśniejsza i nieco większa chociaż jeszcze za mała, aby np. w niedzielę i święta pomieścić wszystkich wiernych, pragnących wziąć udział w nabożeństwie.

— Czy wszystkie siostry wróciły do klasztoru? — pytam siostrę przełożoną.

— W chwili wybuchu wojny było nas 30 sióstr, obecnie 24. Trzy siostry starsze, w tym dawna przełożona, zmarły w czasie wojny, jedna znalazła śmierć z ręki gestapo.

Tak więc siostry rozrzucone przez huragan wojenny po świecie (jedna przyjechała aż z Wiednia) wierne złożonym ślubom, wróciły za furtę klasztorną do Bydgoszczy, której zamknięte w murach, za kratami, właściwie nie znają.

Żyją w bardzo trudnych warunkach, bo straciły urządzenie warsztatu pracy, w którym wykonywały i haftowały szaty liturgiczne i sztandary na zamówienie. Poza tym brak materiałów i surowca dla podjęcia prac. Dotkliwe są braki i trudności związane z utrzymaniem klasztoru, brak habitów dla zgłaszających się nowicjuszek, brak środków na dalszą konieczną przebudowę i skromne urządzenie.

Siostry nie tracą jednak nadziei, wierząc, że Bóg, który zachował je przez lata okrutnej wojny i pozwolił im wrócić dopomoże im w dalszej pracy i zapłaci sercem licznej rzeszy wiernych za serce, błogosławieństwa i łaski doznawane w zacisznych murach klasztoru.

Fr. Andrysówna

Na radiowej fali

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

Sobota 12 stycznia

7.00 Transm. z Warsz. 8.45 Progr. 8.20 Wiad. miejsc. 8.25 Muzyka operetk. 12.00 Transm. z Warsz. 13.30 Aud. dla wsi dr A. Kelusa. 13.40 Muz. rozrywk. 13.50 Skrz. posz. rodz. 14.00 Pog. akt. w opr. F. Bzamowej. 14.10 Wiad. miejsc. 14.25 Kron. pom. 14.25 Przegl. prasy. 14.35 Muz. rozr. 15.00 Konc. rekl. 16.00 Transm. z Warsz. 17.30 Teatr Wyobraźni: słuchowisko pt. „Powrót" I. Sławińskiej. 18.00 Aud. akad. 18.20 Aud. słowno-muz. 18.50 Fel. pt. „Mądrym dla rzemiosła — idiotom dla nauki". 19.00 Konc. rekl. 19.15 Toruń na ant. bydg. 19.30 Transm. z Warsz. 21.00 Konc. życz. 21.30 Skrz. posz. rodz. 21.40 Transm. z Warsz. 22.00 „Jazz i piosenka w wyk. H. Halskiej i T. Polańskiego. 22.25 Pog. turyst. 22.30 Muz. tan. 23.00 Progr., zak. aud. hymn.

Normalizacja stosunków w Czechosłowacji

Czesi dobrze ubrani i dostatecznie zaprowiantowani. Nie widać powojennej biedy

(Od własnego korespondenta IKP")

PRAGA, koniec grudnia 1945

Nie wiem dlaczego się tak stało, ale dziś wszystkie drogi z Polski i do Polski prowadzą z małymi wyjątkami — przez Czechosłowację. Wszystkie transporty repatriantów polskich z krajów bałkańskich, z Węgier, Austrii, Włoch, Szwajcarii, Niemiec i z Zachodu przychodzą do Polski od południa, a pierwszym etapem dla repatriantów są Dziedzice. Ale również i na odwrót: przebywający na terenie Polski Rumuni, Jugosłowianie, Węgrzy, Austriacy, Szwajcarzy, Francuzi, Belgowie czy Włosi muszą przejechać przez Dziedzice i przez terytorium Czechosłowacji. Pomimo jednak tak wielkiego ruchu międzynarodowego, nie ma tu połączeń międzynarodowych. Na przebycie kilkudziesięciu kilometrowego odcinka między Dziedzicami a Boguminem trzeba co najmniej pół dnia, jeżeli nie cały dzień, a na załatwienie formalności wjazdowych — repatriacyjnych — trzeba w Dziedzicach, przy szczęśliwym zbiegu okoliczności, dalsze pół dnia. Przesiadać się trzeba w każdym wypadku w Dziedzicach, w Zebrzydowicach i w Boguminie.

Jeszcze przed kilkoma miesiącami ruch graniczny był znacznie większy. Wielu uchodźców i deportantów przyjeżdżało najpierw na „zwiady", bez rzeczy, bez żon i dzieci. Rozejrzawszy się w sytuacji, odnalazłszy swych najbliższych, otrzymawszy posadę, wracali skąd przyjechali, by odbyć ostateczną przeprowadzkę. Wystarczała wówczas zwykła przepustka z Urzędu Wojewódzkiego. Ale, jak to w tych wypadkach często bywa, łatwość przebywania granicy poczęli nadużywać spekulanci i przemytnicy. Przywożono rozmaite towary, kupowano w Polsce dolary, wywożąc je następnie za granicę. W rezultacie władze zmuszone zostały postawić tamę: bez paszportu nie ma wyjazdu.

Z którejkolwiek bądź strony przyjeżdża się do Czechosłowacji, a szczególnie do Czech, wydaje się przybyszowi, że zajechał do kraju, którego oszczędziła wojna. W Słowacji, szczególnie południowej, widoczne są z okien pociągu zniszczenia wojenne; w Czechach tylko tu i tam. Ale największą sensacją dla każdego są same pociągi: prawie a może we wszystkich wagonach są szyby, lub dykty, na większości linii wagony są opalone, na głównych liniach kursują pociągi pośpieszne, podróżować można nie tylko trzecią, ale nawet drugą i pierwszą klasą, a w nocy — wagonem sypialnym. W normalnych warunkach można nawet dostać miejsce siedzące, a większe przepełnienie jest stosunkowo rzadkim zjawiskiem.

Na terenie Czechosłowacji utrzymano w całej pełni wojenny system kartkowy. Każdy otrzymuje kartki, a na te kartki może kupić żywność i odzież. Otrzymuje właśnie tyle, ile potrzeba; przydałoby się może trochę więcej tłuszczu i mięsa, ale przeciętny Czech rozumie, że od razu nie mogą nastać stosunki pokojowe. Zarobki są stosunkowo niewielkie; najniższe zarobki wynoszą właśnie tyle, ile kosztuje komplet żywności na kartki (około 500 koron, jedna korona ca. jeden złoty). Wobec braku nadmiaru pieniądza i — jak twierdzą — zrozumienia obywatelskiego i solidarności mieszkańców, „czarnego" rynku żywnościowego tyle co nie ma. Otrzymawszy najniezbędniejsze produkty na kartki, mieszkańcy nie czują potrzeby jeżdżenia na wieś z plecakami, dzieki czemu odpada w Czechach ta grupa podróżnych, która najliczniej zaludnia pociągi np. na Węgrzech.

Wystawy sklepowe, podobnie jak u nas przepełnione są towarami, ale wszystko na kartki.

Czesi jednak i na tym terenie nie zapomnieli o propagandzie, o obsłużeniu cudzoziemców. Jest w Pradze hotel, gdzie cudzoziemcy, po wylegitymowaniu się, za trochę wyższą opłatą, mogą się stołować bez kartek. Kilka hotelów przeznaczono specjalnie dla cudzoziemców. W nich jest ciepło, z kurka płynie ciepła woda. W innych hotelach — zimno. Bo również Czechosłowacja ma węgla sporo, nawet na eksport, ale z braku dostatecznej ilości środków transportowych, węgiel jest dla gospodarstwa domowego trudno osiągalnym produktem, chociaż prawdopodobnie w mniejszym stopniu niż gdzie indziej.

Na przeciętnym Czechu więc zmora kryzysu wojennego nie ciąży w tak znacznym stopniu, jak na sąsiadach. Biedy prawie że nie widać. Czech jest naogół dobrze ubrany. Z rzeczy mało kto stracił w czasie działań wojennych i po nich, mało kto był zmuszony oddawać ubranie czy bieliznę, jako zamianę na żywność. Problem mieszkaniowy tyle co nie istnieje. Ministerstwa i urzędy pracują w dawnych, przedwojennych gmachach; ścisku więc nie ma. Wydatki państwa na odbudowę — są nieznaczne. Obciążenia podatkowe z tej racji są mniejsze. Dlatego Czesi pozostałości gotówkowe przeznaczają na rozrywkę i zabawę. Teatry i kina mają wyprzedane bilety na kilka dni a nawet kilka tygodni naprzód. Wyprzedane są nawet wczesno-popołudniowe przedstawienia. Podobno na przedstawienia te chodzą „dobrowolni bezrobotni". Ci wszyscy, których zdaniem obecne zarobki są tak niskie, że nie opłaci się dziś pracować...

W tych warunkach święta gwiazdkowe spędzono w Czechosłowacji prawie na sposób pokojowy. Świąteczne przydziały na kartki były dość obfite, szczególnie dla dzieci, które otrzymały cytryny, rodzynki, jabłka i co tam jeszcze, bo dzieci otacza się szczególną troską. Nie zapomniano o tym, że dzieci są właściwą przyszłością narodu i Czesi nie zapomnieli o tym, że jest ich — w stosunku do sąsiadów — bardzo mało. Dlatego stosuje się duże przydziały żywnościowe dla dzieci, dlatego premiuje się rodziny z dziećmi.

Sama Praga robi wrażenie cichej oazy oszczędzonej przez wojnę. *J. An.*

Kupuję kapustę kwaszoną — płacę najwyższe ceny. Owocarnia — Bydgoszcz, Podwale 11, Sabina Bogusz. [951

Odstąpię restaurację z urządzeniem, ruchliwy punkt. Adres: IKP, Bydgoszcz (arkady). [950

Pięknego rasowego psa, okazyjnie sprzedam. Bydgoszcz, Grunwaldzka 45/27, po południu. [953

Powielacz kupię w dobrym stanie. Skład fotograficzny, Bydg., Poznańska 4. [938

Kupię biurko w dobrym stanie oraz pierwszorzędny aparat radiowy (super). Zgłosz. IKP, Bydg. [939

Kupię książkę „Co mi powie dzień dzisiejszy" Hartingowej. Łódź, Południowa 23, Brylak. [759r

Ustosunkowany handlowiec posiadający aparat biurowy przyjmie przedstawicielstwo na miasto Łódź i województwo. Oferty: Łódź, ul. św. Andrzeja 17, m. 1., Białowiejski. [763r

Sklepu poszukuję na Piotrkowskiej lub poprzecznej do Nawrot. Łódź, tel. 173-66. [766r

Sprzedam nieużywane ubranie granatowe na szczupłą figurę. Oglądać od 13—15, Bydgoszcz, Sobieskiego 2/12. [948

MEBLE. Kupno—Sprzedaż. Zamówienia. Zamiany. Łódź, Piotrkowska 275, sklep Galar i Bernacki. [719r

Kalendarze kieszonkowe, ścienne, tablicowe. — Bazar Katolicki, Łódź, Sienkiewicza 49. [525r

Maszyny biurowe. Kupno—Sprzedaż. Kochanowicz S-ka, Poznań, Pl. Wolności 13 (obok 3 Maja). [668r

Znaczki pocztowe najkorzystniej kupuje—sprzedaje „Rybak", Gdynia, Świętojańska 47. [723r

„Rybak" — sieci, sznury, haczyki, wełna rybacka, buty gumowe, barometry lornetki. Gdynia, Świętojańska 47. [733r

F-ma „Alwir", Gdynia, Świętojańska 75, kupuje—sprzedaje futra, skórki gatunkowe oraz materiały bielskie, tel. 272-70. [734r

Książki naukowe o spółdzielniach zakupi Bydgoska Spółdzielnia Spożywców, Al. 1 Maja 9. [705r

RÓŻNE

Okulista dr med. Działowski powróciwszy do Gdyni, przyjmuje Starowiejska 8. /747r

Szofer mechanik samotny poszukuje posady. Oferty: IKP, Bydgoszcz pod „937". [937

Państwowy młyn Okole w Bydgoszczy poszukuje rutynowanego buchaltera (terki) od zaraz. Warunki do omówienia na miejscu. Zgłosz. osobiste godz. 8—13. [940

HANDLOWE

Uwaga hodowcy! Kupię partię surowych nurków, piżmowcy, tchórzy, chomików. Oferty z podaniem ceny i ilości do „Par", Poznań, Ratajczaka 7 pod „1.81" [729r

Energicznego nauczyciela dla 13-letniego chłopca — język polski, matematyka i angielski poszukuję. Zgłoszenia: Matuszak, Bydgoszcz, Chrobrego 10/5, godz. 17—19. [949

Szofera-mechanika zdolnego poszukuje Zjednoczenie Przemysłu Piwowarskiego, Bydgoszcz, Zbożowy Rynek 9, pokój 5. [946

Buchalterów, buchalterów-rewidentów, handlowców z praktyką administracyjną oraz ekonomistów, rutynowanych, siły o pierwszorzędnych kwalifikacjach — poszukuje na wyjazd Zjednoczenie Przemysłu Piwowarskiego Bydgoszcz, Zbożowy Rynek 9, pokój nr 5. [947

Zgubiono prawo jazdy Nr 805 wydane przez Związek Samochodowy w Gdańsku na nazwisko Nowawko Michał. [789r

Psychografolog udziela rad w każdym zakresie. Sopot, Grunwaldzka 65 (dawna Książąt Pomorskich). [790r

Poszukuję sklepu i mieszkania w dobrym punkcie. Może być w Gdyni lub w Sopocie. Dobrze zapłacę. Proszę o wiadomość: Gdynia Pomorska 61, m. 1. [788

Chiromantka znakomicie przepowiada przyszłość. Poznań, Czesława 10, m. 8. [786r

Kuśnierz fachowiec potrzebny. Zgłoszenia: Gdynia, Starowiejska 28. [42r

NAUKA

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI [711r
Informacje: Lublin, skr. poczt. 105.

Lekcje wieczorowe angielskiego dla dorosłych (wymowa, konwersacja, ćwiczenia gramatyczne) przy Miejsk. Liceum Kup. Kopernika 1 (prof. Klejnot) są wznowione. Klasa 53, II ptr. Zapisy tamże 4—5 oraz z rana w sekretariacie. [954

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam skradzione dokumenty na nazwisko Berdych Sylwester, Bydgoszcz, Smoleńska. 74. [954

Unieważniam skradzioną książeczkę wojskową oraz dokumenty Władysław Żubka, Bydgoszcz, Bocianowo 38. [888

Unieważniam zagubioną palcówkę i kartę wojskową wystawioną na komisji na nazwisko Kaźmierczak Jan, zam. wieś Gospodarz, woj. łódzkie. [760r

Dnia 18. 9. zaginęły przy przesyłaniu do Łodzi 2 zaświadczenia na próbne numery rejestracyjne Nr C 44374 i C 44984, które unieważnia się. „Społem" — Dział Transportowy w Olsztynie. [782r

MATRYMONIALNE

Wdówka synkiem — piękną willą — zapozna pana dobrze sytuowanego do lat 45. Cel matrym. Oferty: „Par", Poznań, Ratajczaka 7, pod 1.95. [785r

Kawaler wolnozawodowiec niebiedny pozna w celu matrymonialnym kierowniczkę sklepu, pannę lub wdowę, najchętniej coś posiadającą. Miejscowość obojętna. Wężyk, Łódź, Wólczańska 230. [783r

Tysiące niezależnych materialnie panien, wdówek i rozwódek, pozna panów w celach matrymonialnych. Miejscowość obojętna. Biuro matrymonialne, Wężyk, Łódź, Wólczańska 230. [751r

Kawaler lat 30, mistrz piekarski, średniego wzrostu, poślubi pannę do lat 25 religijną, wykształconą w kupiectwie, posiadającą jakikolwiek majątek. Oferty: IKP, Bydg., pod „Samodzielny". [895

PRZETARGI

Przetarg nieograniczony Nr III/2a/2/2/45

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku ogłasza przetarg nieograniczony na uprzątnięcie gruzu z uszkodzonych przyczółków i płyt nośnych wiaduktów kolejowych na odcinku Osowa—Gdynia.

Podkładki przetargowe odebrać można w gmachu DOKP w Gdańsku, pokój nr 407 za opłatą 10 zł.

Oferty należy złożyć pod powyższym adresem na parterze gmachu od skrzynki ofertowej w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta do przetargu Nr III/2a/2/2/45.

Oferty można składać na dowolny jeden lub kilka obiektów.

Wadium w wysokości 1% oferowanej sumy wpłaca się do którejkolwiek kasy stacyjnej, a kwit załącza się do złożonej oferty.

Otwarcie ofert nastąpi we wtorek dnia 22 stycznia 1946 r. o godzinie 10 w pokoju nr 406.

DOKP zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Dyrektor Kolei

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Bydgoszcz, ulica Jagiellońska 17
Za niedostarczenie pisma spowodowanego wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY: WARSZAWA, Zulińskiego 3; ŁÓDŹ, Piotrkowska 66, — tel. 153-44; POZNAŃ, Działyńskich 8 — tel. 41-57; GDYNIA-GDAŃSK w Gdyni, Abrahama 49 — tel. 270-82; KRAKÓW, Sławkowska 14; KATOWICE, Dworcowa 9 — tel. 336-61; SZCZECIN, Pionierów 16 — tel. 84-84; BYDGOSZCZ, Jagiellońska 24 (Pod Arkadami) — tel. 24-29 Pododdziały w większych miastach Polski

OGŁOSZENIA. Drobne po 5 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy po 3 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Ogłoszenia milimetrowe: Przed tekstem 30 zł, w tekście 25 zł, za tekstem 10 zł, nekrologi 7 zł. Przetargi i ogłoszenia urzędowe 8 zł. Tabelaryczne i bilanse 15 zł za 1 mm. Niedziele i święta 50% drożej.

Drukiem Zakł. Graf. Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 37 E-08295